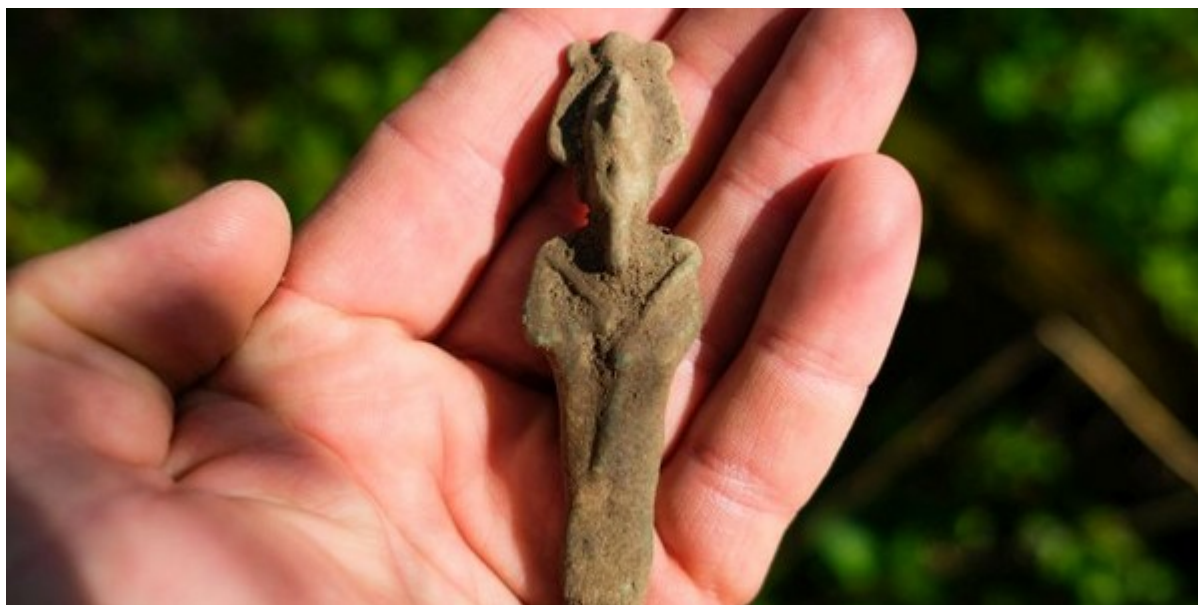


W Kluczkowicach odkryto egipskie figurki Ozyrysa

6 maja 2023

Dwie starożytne egipskie figurki przedstawiające boga Ozyrysa odkryto w Kluczkowicach (woj. lubelskie) – poinformował Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Obok nich znajdowało się również popiersie Bachusa – rzymskiego boga wina.



„Tak niespotykane na naszym terenie znalezisko wzbudziło wątpliwości co do autentyczności zabytków” – czytamy na profilu facebookowym Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwator Zabytków (LWKZ).

Do znaleziska doszło rok temu. Przez ten czas naukowcy dokonali analizy znalezisk i przeprowadzili dodatkowe badania w miejscu odkrycia. Na zabytki natknął się w Kluczkowicach w maju 2022 r. Krzysztof Kozłowski prowadzący poszukiwania zabytków za pozwoleniem LWKZ. Zgłosił odnalezienie dwóch figurek wykonanych z brązu. Określił je jako „faraona” i „boginię”. „Okazało się, że figurki przedstawiały postać Ozyrysa, w mitologii egipskiej boga śmierci i odrodzonego życia, wielkiego sędziego zmarłych, oraz popiersie Bachusa – rzymskiego boga wina i winnej latorośli, płodności, dzikiej

natury i zabawy” – podał LWKZ.

Dzięki współpracy z Muzeum Narodowym w Lublinie oraz naukowcami z Wydziału Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego potwierdzono starożytną metrykę znalezisk. Ozyrysa wykonano w I tysiąclecie p.n.e., a popiersie Bachusa – w I wiek n.e.

W sprawę zaangażował się dr Łukasz Miechowicz z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie. Ustalił, że zabytki stanowią fragment kolekcji starożytniczej rodziny Kleniewskich, przechowywanej do II wojny światowej w pałacu w Kluczkowicach. „Wiemy ze wspomnień i korespondencji Marii Kleniewskiej, jaką prowadziła chociażby z Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie, że miała w planach stworzyć w Kluczkowicach izbę starożytności, prezentującą zabytki odkryte w regionie oraz zakupione w trakcie podróży” – przekazał Nauce w Polsce dr Miechowicz.

Ale skąd zabytki wzięły się pod Lublinem? Jak ustalił dr Miechowicz, Maria Kleniewska w 1904 r. wraz z córką spędziła 4 miesiące w Egipcie, głównie w Heluanie, 25 km od Kairu, gdzie się leczyła. „Pisze o tym w swoich pamiętnikach, które zostały wydane drukiem. Podupadła na zdrowiu, a to był modny wówczas kurort wśród bogatszych rodzin. Podróżowała także trochę i zwiedzała, począwszy od Aleksandrii po Kair” – opisał Miechowicz. Dodał, że prawdopodobnie wtedy dokonała zakupu.

Również w okresie międzywojennym Heluan był miejscem wizyt Polaków – w 1932 r. kurował się tam m.in. marszałek Józef Piłsudski. Z kolei popiersie Bachusa najprawdopodobniej stanowiło fragment rzymskiego trójnoga – identyczny kompletny zbytek odkryto w XVIII w. w pobliżu Wezuwiusza we Włoszech. Rodzina Kleniewskich mieszkała w pałacu do 1942 r. Jej majątek został skonfiskowany i przekazany w administrację SS. Kleniewscy wyjechali pośpiesznie do Warszawy, zabierając ze sobą tylko osobiste rzeczy – ustalił Miechowicz.

W kwietniu br. dr Miechowicz kierował badaniami

weryfikacyjnymi w miejscu znalezienia figurek. W akcji wzięli udział przedstawiciele Towarzystwa Starożytniczego w Chodliku oraz Opolskiego Stowarzyszenia Eksploratorów „Topór”. W trakcie poszukiwań odkryto kolejną egipską figurkę z brązu przedstawiającą Ozyrysa. Mierzy 8,5 cm wysokości i zaopatrzona jest w dwa kółka do podwieszenia. Odkrył ją Andrzej Kołodziej. „Uchwycenie śladów cennej, zaginionej lata temu kolekcji ma ogromne znaczenie dla nauki, dziedzictwa kulturowego, rozwoju turystyki” – ocenił dr Miechowicz. Przyznał, że śladów tej kolekcji szukał od lat. „Będziemy prowadzić dalsze archeologiczne śledztwo i poszukiwania. Udało się nam stworzyć świetny zespół, w skład którego wchodzi zarówno archeolodzy jak i detektoryści” – podkreślił naukowiec.

Autorstwo: Szymon Zdziebłowski (PAP)

Zdjęcia: dr Łukasz Miechowicz

Źródło: NaukawPolsce.pl